

# POWSTANIEC

## Organ Związku Byłych Powstańców.

### DLA CIEBIE POLSKO I DLA TWEJ CHWALY.

218731

#### Przed trybunałem Ligi Narodów.

Sprawa górnośląska ze stołu obrad Rady Najwyższej przechodzi pod obrady Rady Ligi Narodów. Jestto więc już druga instancja międzynarodowa dla tak zdawałoby się prostego rozstrzygnięcia podziału G. Śląska, jeżeli w grę wchodziłyby tylko stosunki etnograficzne to znaczy siły obydwu narodowości.

Na czym polega różnica obydwu trybunałów?

Rada Najwyższa jest ciałem reprezentującym t. zwane Główne Mocarstwa t. zn. Francję, Anglię, Włochy i Japonię i jest niejako organem wykonawczym traktatu wersalskiego w stosunkach międzynarodowych.

Ponieważ sprawa górnośląska jest ujęta w 88 paragrafie traktatu przeto ostateczne jej załatwienie należy właśnie do Rady Najwyższej. Jednakże nie zawsze wielkie mocarstwa są jednego zdania, a wobec zasady opiewającej, że wszystkie decyzje muszą zapadać jednogłośnie — Rada Najwyższa nie zawsze zdolna jest wykonać swe obowiązki.

Przykładem najwyraźniejszym jest sprawa śląska. Teżé Briand przeciwstawił się Loyd George i ponieważ obydwaj premierzy stanęli na krańcowo sobie przeciwnych stanowiskach, z których Briand w imię sprawiedliwości ustąpić nie mógł, a Loyd George zamilowany w Niemczech — nie chciał, przeto o jednomyślności nie mogło być mowy.

Głos przedstawicieli Japonii i Włoch, jakkolwiek nam nieprzychylnie, odegrały jedynie drugorzędna rolę.

Rada Najwyższa odwołała się więc do Rady Ligi Narodów.

Liga Narodów jest najwyższym sądem międzynarodowym i kompetencje jej są nierównie szersze niż R. Naj. Jako sąd ma ona kierować się wyłącznie ideą słuszności, sądzić na podstawie sumienia, zdala od nastrojów walki i kręactw politycznych. Członkowie Ligi teoretycznie nie mogą kierować się interesami lub sympatjami państw, które reprezentują i ma-

ją pełne prawo głosowania nawet wbrew tendencjom swych rządów, o ile sumienie wskazuje im tą drogą w dążeniu do sprawiedliwości.

Rada Ligi jest instytucją wyłonioną z samej Ligi Narodów składającej się z dwudziestu kilku reprezentantów tyluż państw i ma się rządzić temi samymi zasadami.

W skład Rady wchodzi 8 państw: Francja, Belgja, Anglja, Włochy, Japonja, Hiszpanja, Brazylja i Chiny.

Trzeba bardzo poważnie wątpić czy przedstawiciele trzech państw, które zajęły wobec nas wrogie stanowisko w Radzie Najwyższej t. j. Anglii, Japonii i Włoch, zdołają na tyle się usamodzielnąć i wznieść ponad tendencje uboczne swych rządów, aby osiągnąć poziom bezinteresownej sprawiedliwości.

Trudno również przypuścić aby Francja zmieniła naraz swe konsekwentnie utrzymywane stanowisko sprawiedliwego podziału G. Śląska pomiędzy Polskę i Niemcy i aby dla niezrozumiałych powodów miała się skłonić do angielskiego punktu widzenia będącego niczem innym jak zamachem na sprawiedliwość.

Ponieważ zaś Rada Ligi jak i Najwyższa w myśl statutu obowiązana jest powziąć uchwały jednomyślnie, przeto należy się liczyć z możliwością niezałatwienia sprawy.

Trudno przesądzać jakie stanowisko zajmują poszczególne państwa jednakże wolno przypuszczać, że z jednej strony będziemy mieli poparcie we Francji, Belgji i Chinach, z drugiej blok filoniemiecki Anglii, Włoch, Japonii i możliwe Brazylji. Pod znakiem zapytania stoi dotąd Hiszpanja, która jak dotąd starała się utrzymywać stanowisko daleko idącej bezstronności.

Przedstawiciel Hiszpanji p. Quinones de Leon nie przyjął obowiązku referowania sprawy Radzie Ligi, aby uniknąć podejrzeń o stronność.

Referentem będzie przedstawiciel Japonii, który już w Radzie Najwyższej stanął przy boku Loyd'a George'a.

W każdym bądź razie trudno

podejrzewać Radę Ligi o bezstronność i jednogłośnie sąd, a raczej dobrze będzie zgóry przygotować się na odesłanie sprawy pełnej Lidze Narodów.

Trzeba mieć również na uwadze, że zarówno Rada Ligi jak i sama Liga nie zdecyduje ostatecznie sprawy, a tylko wyrazi swoją opinię i propozycję, które prześle do uwzględnienia Radzie Najwyższej do której należy ostateczna decyzja.

To też trzeba zachować dużą rezerwę wobec postępowania Rady wyznaczonego na d. 29 sierpnia i uzbroić się w cierpliwość, która być może będzie musiała przejść wiele jeszcze prób i trybunałów.

#### Proces przeciwko mordercy ś. p. majora Montalegre.

W czwartek 25 b. m. odbyła się przed wojennym sądem koalicyjnym w Tarnowskich Górach sprawa sądowa przeciwko 20 letniemu górnikowi Leonowi Joschke z Bytomia o zamordowanie dnia 4 lipca b. r. francuskiego majora Montalegre. Rozprawy toczyły się w gmachu Sądu Okręgowego i trwały od g. 11 przedpołudniem do godz. w pół do 6-tej po południu.

Przewodniczył proces nadzwyczajnego Sądu Koalicyjnego w Opolu p. Mayr.

Oskarżał prokurator tego sądu angielski kapitan Auditor p. Clayton. Bronił oskarżonego adwokat z Bytomia Eggeling i Neumann.

Świadków powołanych było 30 stawili się 28.

Oskarżony zeznał tak w śledztwie jak w czasie rozprawy, że strzelał do wojska francuskiego lecz nie miał zamiaru zastrzelić sw. p. mjr. Montalegre. Strzelał dlatego ponieważ komendant jego grupy Selbstschutzu Pisarski pseudonim Wehr, przysłał mu premję za zabicie oficera francuskiego. Joschke i niektórzy świadkowie twierdzili że równocześnie ze strzałami Joschkiego padły także inne strzały rewolwerowe i karabinowe. Większość jednak świadków twierdziła, że kiedy widzieli upadającego Montalegra słyszeli jeden tylko strzał. Joschke przybył po wypadku do kolegi Selbstschutzu przy ul. Koszarowej Nr. 15 w Bytomiu i oświadczył mu że zastrzelił oficera francuskiego i zażądał szczotki do wyczyszczenia ubrania powołanego ziemia, gdyż delektując masłał się kryć w kortoflach.

To zeznanie potwierdza także siostra jednego z kolegów oskarżonego.

Po przebraniu Joschke poszedł do kolegi innego niejakiemu Dietrichowi, któremu także oświadczył, że zabił oficera francuskiego i któremu oddał rewolwer. Dietrich rewolwer przyjął i radził Joschkemu czemprędzej uciekać. Przyznawanie się do czynu wobec Dietricha słyszały także matka i siostra Dietricha.

Następnego dnia odbyło się nadzwyczajne zebranie, na którym byli Dietrich i Joschke, omawiano sprawę zamordowania mjr. Montalegre.

Na tymże samym zebraniu odebrał Joschke od Pisarskiego pieniądze na podróż do Opola oraz legitymację na fałszywe nazwisko Merkel, na które pojechał Joschke do Brzegu i Wrocławia. Z Opola i Brzegu pisał listy do matki, w których donosił, żeby była spokojna o niego, bo jest już w bezpiecznym miejscu.

We Wrocławiu był dwa tygodnie potem poznawszy się z jakimś porucznikiem Raloffem zgłosił się wskazać jego namowy do służby wywiadowczej w Kluczborku. Miał on śledzić czy tamtejsi polacy utrzymują kontrakt z wojskami polskimi i czy przez granicę przechodzi artylerja polska. W Kluczborku, stawał się wrocz z innymi członkami Selbstschutzu w tamtejszej kuchni ludowej, w której każdy mieszkał. Nad ranem 31 lipca został tamże aresztowany w łóżku na wpół wciągnięty przez koalicyjnego inspektora policyjnego. Przy aresztowaniu usiłował bronić się rewolwerem, który miał nabity pod poduszką. Gdy włożono mu kajdanki zdołał go aresztować. Oskarżony oświadcza, że przyznał się w prawdzie wobec znajomych do zamordowania Montalegra lecz uczynił to tylko ze samochwalstwa aby uzyskać premję. W czasie rozprawy wyszły jeszcze ciekawe szczegóły na jaw dotyczące organizacji Selbstschutzu. Z książki płatniczej, która znalazła się przypadkowo w rękach sądu wynika że Joschke był członkiem Selbstschutzu od 27 maja do 5 lipca i że członkowie otrzymywali po 30 marek dziennie. Mielili oni obowiązek w pewnych godzinach pełnić służbę posterunkową w mieście i wywoływać walki z polakami i francuzami.

Sąd po długiej naradzie oznajmił że uchwalono przeprowadzić ekshumację i sekcję zwłok ś. p. Montalegra dla stwierdzenia kalibru kuli. Do komisji tej powołani zostaną trzej lekarze francuski, angielski i niemiecki. Wyrok odnośny odroczony został do 30 b. m.



# Ideologia górnośląskiego ruchu zbrojnego.

VI.

Jeżeli uznaliśmy, że ruch górnośląski pomimo wybitnie niezdrowej i gorączkowej atmosfery w jakiej się rozwijał, zachował czystą linię ideowo-społeczną, walcząc jednocześnie o kardynalne prawo wolności narodowej we własnym państwie i wyzwanie mas pracujących z pod systematycznego wyzysku wrogiego kapitalizmu — to trzeba sobie postawić pytanie w jaki sposób należy postępować, aby tę ideologię utrwalić.

Wytknięcie sobie dróg postępowania i określenie systemu pracy na przyszłość i to patrząc daleko na przód jest zadaniem pierwszorzędnej wagi.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że olbrzymią i decydującą o przyszłości przewagą naszej akcji w stosunku do niemieckiej jest fakt, że podczas, gdy my reprezentujemy aspirację ludu od wieków na tej ziemi osiadłego i właśnie jesteśmy tym ludem, Niemcy przeciwstawiają nam jedynie zdemoralizowanego wielką wojną i systemem militarnym Rzeszy żołnierstwa zawodowego, wyrzuconego poza nawias życia twórczego, niezwiązanego z G. Śląskiem i nawet niemieckiej ludności śląskiej — obcego.

Wynika stąd jasno, że na daleką przyszłość mamy olbrzymią przewagę nad naszym przeciwnikiem zdolnym jedynie do regularnej akcji wojskowej i to na krótką przyszłość, gdyż nawet rząd niemiecki nie będzie mógł długo utrzymywać olbrzymiej armii dyslokowanej na Górnym i Dolnym Śląsku, mało do tego wartościowej pod względem moralnym.

Myśląc logicznie dochodzimy do wniosku, że zadanie nasze polega właśnie na tworzeniu i umacnianiu wśród szerokich mas wartości moralnych na daleką przyszłość.

Trzeba aby świadomość każdego obywatela była kompletna w zrozumieniu motywu systemu niemieckiego, a co gorsza, że system utrzymywania wielkiej armii w cywilnych ubraniach skazanej na bezczynność jest wybitnie demoralizujący, że jest poprostu zbrodnią pod względem społecznym.

Zadaniem naszym jest uniknięcie wszelkiej demoralizacji i dlatego najpierwszym obowiązkiem jest współdziałanie ze wszystkimi czynnikami miarodajnymi, a przedewszystkiem Naczelną Radą Ludową i Związkami Zawodowcami w kierunku zapewnienia wszystkim obywatelom normalnej pracy i oddziaływanie, aby pracę podejmowali.

Tylko normalnie pracująca jednostka, z uziębionym stosunkiem do życia i spełniająca swe twórcze zadanie w ogólnej maszynie społecznej może być podstawą w pracy ideowej.

Jeżeli się określi jasno naszą bezwzględną i szczerą chęć utrzymania spokoju na G. Śląsku, i że wbrew tendencyjnym kłamstwom niemieckim nie zamierzamy organizować „czwartego powstania” staje się widoczną potrzeba oparcia się na wartościach jakie daje wyrobienie ideowe mas.

Te przedewszystkiem, a nie inne wartości decydują naszą przyszłość.

Trzeba bowiem uświadomić sobie dobrze tę wielką prawdę, że obywatel ideowo wyrobiony i świadomy celów do których dąży, może, gdy tego będzie wymagała sytuacja, stać się w każdej chwili żołnierzem, podczas gdy wytrącony z normalnego życia, żołnierz — cywil, nie będzie ani porządnym bojownikiem w walce ani obywatelem w życiu spokojnym.

## Jak Niemcy rozumieją uspokojenie G. Śląska?

W ostatnich dniach podjęto ze strony polsko-niemieckiej za inicjatywą Niemców kroki w celu uspokojenia ludności na G. Śląsku. Jakkolwiek należy pamiętać, że i zabieggi te rozumnych ludzi, gdyż chyba już dosyć tego wszystkiego rozdrażniania, rozstrajania nerwowego, tego życia wśród ustawicznych napadów, dość tego piekła iść dantejskiego, to jednak wobec niezmiennej postawy skrytobójczych band Selbstschutzu o uspokojeniu ludu polskiego na G. Śląsku nie może być mowy. Jeżeli Niemcy pojmują uspokojenie G. Śląska tylko jako sprawkę, która jedynie dotyczy Polaków a Niemców wcale nie, to nie obchodzi, to stan obecny zmienić się nie może. Lecz nie nasza w tym winna. Po naszej stronie panuje dalej szczerą chęć pokoju, lecz nie oznacza to, abyśmy się pozwolili bez oporu napadać, okradać, objąć i zabijać przez tencofską dzieć Selbstschutzu! Bo Selbstschutz pod różnymi nazwami, istnieje wbrew niemieckim twierdzeniom urzędowym i nie urzędowym o jego rozbrojeniu. Na to są dowody liczne. Organizacja Selbstschutzu obecnie zmieniła tylko nazwy i przybrała postać najróżniejszych bundów, ferajnow i klubów.

Poniżej podejmy kilka faktów objaśniających jak to Niemcy rozumieją uspokojenie G. Śląska. I tak przedstawia się sytuacja w po-

szczególnych powiatach następująco:

**Powiat Rybnicki.** Zauważyć się daje wzmocnienie oddziałów „Pragelkommando” do którego przybyło, w dniu 11 b. m. 20 ludzi odkomenderowanych z Oberlandu.

Zorganizowano oddział rowerzystów w sile 60 ludzi, którego zadaniem ma być patrolowanie po ulicach miasta. Wzrost siły organizacji bojowych niem. powoduje coraz śmielsze ich napady na ludność polską. W dniu 15. b. m. napadli na oddział 25 polskich Apo. Ludność polska wobec tych napadów chwytła się środków odwetowych.

**Powiat Gliwicki.** Organizacja oddziałów bojowych niemieckich w powiecie następuje szybko i gorączkowo, rozsyła się transporty broni po wsiach. Do Gliwic nadesłane zostały transporty broni w przesyłkach wygonowych. W dniu 13 b. m. skonfiskowali francuzi transport amunicji w ilości 15 tysięcy naboży. Cztery skrzynki naboży do k. k. 8 pasów do k. m., 8 bębnowych automatycznych do k. m., 2 wielkie skrzynki rakiet świetlnych, 1 pistolet maszynowy, 2 kb. oraz pewną ilość łopaty i narzędzi saperskich. W ubiegłym tygodniu przybyły do Gliwic 3 wagony z amunicją, które mimo czynności władz francuskich udało się Niemcom załadować i schować. Częste wyjazdy do Wrocławia kierownika technicznego bojówek nie-

mieckich oberleutnant Ludwika i zastępcy jego Aschnera świadczą o energicznych przygotowaniach do uzbrojenia tak w miastach jak i w powiatach w broni. W nocy 16 bm. napadli stostruplerzy na wioskę Bujczów, gdzie rozbroili straż gminną. Przybyłe wojska francuskie stoczyły stostruplerami utarczkę w czasie której zostali ze strony francuskiej 1 żołnierz zabity i 1 ranny. Ze strony Niemców 1 zabity 2 rannych. Francuzi zdołali ująć 20 stostruplerów. W dniu 17 b. m. urządził stostrup napad na wies Rudzieniec gdzie również rozbrojono straż gminną. Wojska francuskie oczyścili wioskę napastników przy czym zastrzelono dwóch strzelców Selbstschutzu i kilku przyrzesztowanych. W powiatach katowickim zaberskim mimo dalszego napływu orgeschu panuje spokój. W dniu 13 b. m. policjalny w Katowicach aresztowała kapitał na von Hohenberga organizatora Beschtigungskommando z Bytomia.

**Powiat Pszczyński i Rybnicki.** Organizacja niemieckiego stostrupu postępuje naprzód, koncentrując się głównie w miastach. Kierownikiem stostrupców na powiat Pszczyński jest Neugebauer, przybysz tu z Katowic co pare dni do załatwienia spraw organizacyjnych, wypłaty poborów. Do powiatu ściągają również byli członkowie Freikorpsów biorących udział przeciwko Polsce rozwija się dalej prowadzona przez byłych kompanijnych wojsk powstańczych: Zerniko, Markwe, Pawletko, Marszolik, Marcioła i innych. Zebrania urządzają albo w restauracji, Martina w Paruszcówce, albo w Restauracji Dony przy ulicy Gliwickiej w Rybniku. Napady niemieckie powtarzały się w dalszym ciągu zwłaszcza na wioski będące w zachodniej części powiatu. W dniu 13 b. m. stostrup niemiecki napadł we wsi Lisiek na patrol francuski. W czasie strzelaniny został jeden francuz ranny. Wsie Tuze i Krzyżkowice zostają często ostrzeliwane przez Heizla.

Bojówki niemieckie cagna się linją od Tuzy przez Zawadę Budziską i Rudę. Linję tą obejmuje oddział Sturmabtl. von Heinz w sile do 800 ludzi.

**Powiat Raciborski.** Kreisleitung znajduje się w zakładzie dla głuchoniemych (pokój 14) funkcjonuje tutaj również biuro werbankowe Baltikumstruppe. Po prawej stronie Odry znajdują się oddziały: linja Libischea-Przewoz i Franzdorf zajęta przez oddział Schwarze Schar, którego sztab do dnia 11 bm. znajdował się w Krzyżanowicach. Sztab Sturmabtl. von Heinz leży w Czerwonicach w majątku von Wrochem. Ze Sturmabtl. von Heinz w kierunku na Łęk łączy się kompanja Feuc reisena (4 kompanja batalionu Kujatli) w dniu 14 b. m. przywiezła-

no do Rudeswaldu 4 K. M., które ukryto w restauracji Świątko. Napady na polskie wsie co jakiś czas powtarzają się. W dniu 14 bm. w czasie napadów na wies Olza został zabity ze strony niemieckiej były sierżant armji Halero Krzykała Jan.

**Powiat Głupecki.** Oddziały stostrupu rozlokowane w okolicy Raselwitz i Głupece zostały przesunięte w cywilne spodnie i mundur huźarów głupeckich. Łącznie z tymi ludźmi nadeszła jedna kuchnia polowa. W dniu 15 bm. w browarze głupeckim odbyła się zbiórka tamt. oddziału na której rozdano pasy główne i inne części rynsztuku. W dniu 17 bm. odbyły się w Głupecy ćwiczenia polowe tch oddziałów. Według twierdzeń konfidenta oddziały te składają się z Hambraczyków i mają być wysłane na Litwę.

**Powiat Opolski.** Kierownictwo organizacji niemieckich na powiat (Kreisleitung) znajduje się w dalszym ciągu w Krapkowicach. W składzie personalnym tego kierownictwa są: 1 Kapitan, Wild, radca sadywy, zamieszkuje w willi na przeciwko sądu. Wyjeżdża on często autem do Raciborza skąd otrzymuje rozkazy i pieniądze. Kapitan Wild prowadzi jednocześnie 2 batalion polku kpt. Braun, batalion ten występuje jako arbeitsgemeinschaft 2) ppor. Buja, z zawodu budowniczy, zamieszkuje na ul. Opolskiej, prowadzi on stostrup który urządza ciągłe napady na ludność polską. 3) właściciel browaru Siegert z zobowiązania browaru zamieszkuje ludzi z 2 baoną tutaj również znajduje się ukryta broń i amunicja.

— **Powiat Kozielski.** Kreisleitung znajduje się nadal w Gnadenfeld. Kierownikiem jest landrat v. Jessen, zastępcą ppor. von Elzono-wsky, oficerem płatniczym jest Müller urzędnik rentowy. Urzędnik cłowy Grossman prowadzi oddział złożony z 20 ludzi, którzy patrolują biera Kreisleitung. Na szosie z Koźla do Ostroszowicy jest stała warta, która alarmuje w razie pojawienia się auta z oficerami koalicyjnymi i w ten sposób akta organizacji mogą być zawsze w polu ukryte. Dąży skąd broni znajduje się w ogrodzie urzędnika Grossmana, skład amunicji znajduje się w ogrodzie, należącym do Schwestera. Tutaj też znajduje się wielka ilość benzolu i oleju pod opieką siodlarza Krautwarsta. W Koźlu mieszka również dowódca Mordkomislon Przibil pseudonim Willi Westfeld zamieszkały na Rogoziestr. Nr. 5. W powiecie znajdują się dwa bataliony Sehtzbundu: 1. pod dowództwem kpt. May, 2. pod dow. von Reibnitz. Sztab 1 batalionu znajduje się w Reinsdorf, sztab 2 w Steblag. Bataliony liczą po 500 ludzi każdy, w ostatnim tygodniu zostały wzmocnione o 200 ludzi każdy.

## Obchód rocznicy powstań.

Dnia 17 i 18-go sierpnia rb. odbyły się nabożeństwa żałobne nieomal we wszystkich miejscowościach z wyjątkiem miast. Po nabożeństwach udano się na groby poległych, gdzie złożono wieńce.

Planowany obchód rocznicy powstań nie wszędzie się udał całkowicie z powodu zakazu kontrolerów powiatowych.

Dotychczas otrzymaliśmy sprawozdanie z 4 powiatów, które niniejszem podajemy!

W starym Bieraniu w powiecie Pszczyńskim odbył się dnia 21.8 pochód z okolicznych miejscowości, w którym brało udział 5—6 tysięcy uczestników.

Liczne towarzystwa z chorągwiemi i 4 orkiestrami. Do południa odbyło się nabożeństwo uroczyste, poczem nastąpiło udekorowanie grobów poległych powstańców.

W Ligocie powiecie Pszczyńskim o 9 ej przed południem odbyła się msza polowa i kazanie, które wygłosił Franciszkanin.

Po południu odbył się pochód, w którym brało udział 4—5 tysięcy uczestników. Mowy patriotyczne wygłosili pp. Burek i Kopiec.

W Imielinie w powiecie pszczyńskim przed południem odbyło się nabożeństwo uroczyste. O godz. 2 giej popołudniu był pochód, w którym brało udział 6—7 tysięcy uczestników. Przemawiał ks. Rosmus, podczas czego przedstawiano żywy pomnik: Powstańców i grenadierów.

Wieczorem o godz. 8-ej odbyło się przedstawienie teatralne.

W Buryńce odbyła się w Strzelnicy podniosła uroczystość.

Pochód rozpoczął się o g. 4 ej popołudniu. W pochodzie brało udział 200 sokołów konno i 100 ko-



łowców, 4 orkiestry, poczem przemawiał ks. Herrmann i p. Skrzodki.

Planowane pochody w Rybniku, Rydułtowach, Włodzisławiu i Czerwionce z powodzenia w ostatniej chwili ze strony kontrolera powiatowego, odbyć się nie mogły, wojско stało w pogotowiu. Po ulicach przeciągały silne patrolki wojsk francuskich, by ewentualnie pochodom przeszkodzić. Mimo tego w poszczególnych gminach odprawiono rocznicę uroczystości. Kładzenie wieńców na grobach naszych bohaterów uskuteczniło wszędzie, gdzie powstańcy spoczywają. Po części już w środę 17-go, a przeważnie w niedzielę 21 b. m. Do starć z wojskiem nie przyszło, ludność jednakowoż z powodu zakazu urzędzenia pochodu jest bardzo rozgoryczona.

Dnia 17-go i 18 go b. m. odbyły się w powiecie Zabrzeżskim nabożeństwa żałobne w wszystkich gminach z wielkim powodzeniem, po których liczne rzesze udały się na groby poległych powstańców, gdzie złożono wieńce. Na dzień 21-go b. m. zapowiedziany dzień kwiatka nie udał się z powodu zakazu kontrolera powiatowego. Mimo tego sprzedawano kwiatki i zbierano składki dobrowolne. Koncerty i zabawy udały się. Tysiączne rzesze ludzi brało w nich

udział; przyrzeczono zrobiono kilka zdjęć fotograficznych, np. w Zabrzu w Strzelnicy brało udział około 8—10 tysięcy ludzi. W Zabrzu około 3 tysięcy. w Rudzie 3—4 tysięcy, w Powiślu blisko 3 tysiące, w Sośnicy 2,000, w Bielszowicach 2 — 3. tysięcy.

Dnia 20 b. m. nadesłano do Zabrza i Zabrza kilka telegramów do Orgesów, ażeby rozbili nasz pochod.

Telegram taki był następującej treści: „Morgen grosser Blumentag, Polen wenn möglich... unsere Mäenner sofort kommen.“

Nabożeństwa żałobne odbyły się także w całym powiecie Bytomskim dnia 17-go b. m. W dniu 21. VIII rb. odbył się dzień kwiatka, wieczornice, przedstawienia teatralne i w niektórych miejscowościach nawet pochody, prócz 4 miejscowości, które dopiero w dniu 20.8.21 z praktycznych powodów rocznicę zamierzają obchodzić.

Czysty zysk powstający z sprzedaży kwiatków został przeznaczony na cele dobroczynne dla powstańców.

Tak więc Górny Śląsk godnie i uroczysto obchodził swoje święto krwi i ofiary, złożonej w 2 powstaniach na ołtarzu wolności i Polski.

## Państwa mstoku.

Następnie Naczelnik Państwa udał się na śniadanie do prezydenta miasta p. Szymańskiego. O godz. 11.30 odbyła się msza polowa, podczas której nastąpił uroczysty akt poświęcenia i doręczenia 42 pułku piechoty sztandaru ofiarowanego przez miasto Białystok. Po Mszy polowej odbyła się defilada wojsk. O godz. 3-ej w województwie w parku pałacowym miasto wydało obiad dla żołnierzy załogi. Do stołu zasiadło z górą dwa tysiące szeregowych i oficerów.

Przy stole honorowym siedział Marszałek Piłsudski w otoczeniu swych przybocznych i prezydium miasta Białegostoku. Na balkonie pałacu przygrywała podczas obiadu orkiestra Namysłowskiego. W czasie obiadu wygłoszono szereg przemówień, zakończonych okrzykami na cześć Naczelnika Państwa. Po obiedzie Naczelnik Państwa udał się do koszar na mecz piłki nożnej, rozegrany pomiędzy klubami sportowymi Koroną Warszawską a 42 pułkiem. O godz. 7 wieczorem w radzie miejskiej w obecności Marszałka Piłsudskiego odbyło się poświęcenie sali obrad przez biskupa Matulewicza, poczem rozpoczął się obiad galowy, wydany przez radę miejską. Podczas obiadu nastąpił szereg przemówień, na które odpowiedział Naczelnik Państwa, charakteryzując wzajemne stosunki społeczeństwa i wojska. O godz. 9 wieczorem odbył się raut pożegnalny w Województwie, poczem o godz. 11 wiecz. Naczelnik Państwa specjalnym pociągiem wyjechał do Warszawy.

## ja Górny. Sl.

kęg plebiscytowy aż po Opole. Jako zwolenników tego sposobu rozwiązania kwestji spornej należy uważać w pierwszym rzędzie byłego ministra spraw zewnętrznych Niemiec dr. Simonsa i Ks. v. Pless.

Dziś, kiedy ideę umiędzynarodowienia należy uważać za nieaktualną i za nienadającą się nawet do dyskusji, możemy i tu wykazać, że Niemcom rzucając tę myśl nie chodziło o dobro Górny. Sl., który oni zawsze po macoszemu traktowali, lecz tylko, aby się w innej formie w jego posiadaniu utrzymać.

Bo czyż kraj przemysłowy bez najmniejszych swoistych rynków zbytu, bez obszarów rolniczych, któreby najbardziej konieczne potrzeby wyży-

wienia mogło zaspokoić, może normalnie się rozwijać?

Wielki przemysł w ręku Niemców, administracja niemiecka — ludność polska wydana na łup samowoli niemieckich panów kraju, oto do czego plan neutralizacji zdążali

Państwo niemieckie i przemysł niemiecki nie potrzebuje Górny. Sl. dla normalnego funkcjonowania ich maszyn gospodarczo społecznej. Dowodem tego jest, iż intensywna eksploatacja bogactw Górny. Sl. roz-

## Korespondencja z Warszawy.

Dlaczego delegat Hiszpański nie chce być referentem. Oświadczenie Bononiego. Zaprzeczenie M. S. Zagr. przypuszczenie.

Korespondent paryski „Rzeczpospolitej” dowiadyuje się o powodach uchylenia się delegata hiszpańskiego od referowania sprawy Górnośląskiej w Radzie Ligi Narodów. W kołach dyplomatycznych twierdzą, że spowodowały je głosy prasy franc. i niem. z których pierwsza przyjęła przychylnie wybór delegata hiszpańskiego, jako przyjaźnego Francji, a druga zarzuca mu stronniczość. Celem uchylenia się od tych zarzutów delegat hiszpański złożył mandat.

Bononi oświadczył współpracownikowi „Secolo”, że w Genewie, będąc się kierował obroną interesów Włoch, utrzymaniem jednoci wśród

poczęła się dopiero w czasie wojny światowej, przed wojną Śląsk był upośledzony i nie mógł konkurować z przemysłem zachodnio-niemieckim, taki sam los a może jeszcze gorszy czeka Śląsk w razie pozostania przy Niemczech w obecnej światowej stagnacji przemysłowej.

W połączeniu z Polską Górny. Sl. ma przed sobą świetny rozwój przemysłowy: naturalne, bezkonkurencyjne rynki zbytu w kraju rolniczym jakim jest Polska i co zatem idzie zapewnienie świetnej aprowizacji.

sprzymierzonych i utrzymaniem pokoju w Europie.

Wobec pogłosek o rzekomym wprowadzeniu przez Rząd Polski rokowań z Rządem Niemieckim w sprawie Górnego Śląska Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje, iż żadne podobne rokowania nie miały miejsca.

„Naród” sądzi, iż za Francją wypowie się Belgja prawdopodobnie i Hiszpanja. Co do Chin są poważne szanse, że oświadczą się przeciw Anglii. Natomiast przeciw Francji poza Anglią wystąpią Włochy, Japonja i Brazylja.

## Dział urzędowy.

### Ogłoszenie.

Niniejszym podajemy do publicznej wiadomości, że zdemobilizowani powstańcy wzgl. byli członkowie Sirazy Obywatelskich w powiecie Katowickim i Król. Hucie powinni najpóźniej do dnia 31 sierpnia swę pretensje wątpliwe co do zaległych poborów, jak to zold, wsparcia rodzinne, odszkodowania za ubrania etc. w Głównym Komitecie Pomocy Górnego Śląska w Mysłowicach, ul. Pocztowa Nr. 6, przy którym specjalna Komisja urzędowo zgłosić. Z dniem wymienionem kończy owa Komisja swoją działalność; tak, że wnoszenia zaległych poborów po 1 wrześniu nie będą uwzględniane i wypłacane.

Byłe strażę Obywatelskie powinno wręczyć natychmiast kasie przy Komitecie Pomocy Powiatowej na powiat katowicki i Król. Hucie w Mysłowicach ul. Pocztowa nr. 6. listy zaległych poborów przez ich byłych domowników. Wpłata nastąpi gminami równocześnie ze zdemobilizowanymi powstańcami.

Mysłowice, dnia 17.8.21 r.

Komitet Pomocy Powiatowej na pow. katowicki i Król. Hucie.

## Kronika.

### Pszczyna.

Dowiadujemy się zupełnie pozytywnie, że przysłanie przez rząd angielski na krótko przed konferencją Rady Najwyższej specjalnej Komisji angielskiej dla zbadania stosunków w powiecie rybnickim i pszczyńskim, spowodowane zostało staraniami księżnej pszczyńskiej, która jest z domu angielską lordówną i podobno spokrewnioną z lordem Curzonem. Chodziło o to, ażeby Komisja ta stwierdziła, że ludność tych dwóch powiatów, aczkolwiek przy plebiscycie oświadczyła się olbrzymią większością głosów za Polską, to jednak uczyniła

to pod wpływem terroru niemieckiego, a obecnie po smutnych doświadczeniach powstania, pragnie stanowczo pozostać przy Niemczech.

### Rybnik.

Tak zw. niemiecki Wydział z dr. Lukaszkiem na czele sfabrykował fałszywe rezolucje gmin powiatu pszczyńskiego i rybnickiego, domagające się pozostawienia ich przy Niemczech. Rezolucje te zostały przedłożone Komisji angielskiej, jako uchwały z wieców gminnych ludności polskiej, o czym także donosiły gazety berlińskie i wrocławskie, milczeniem jednak pominięły to górnośląskie gazety niemieckie, gdyż zdawały sobie sprawę, że kłamstwo to musiałyby odwołać



choćby na podstawie ustawy prasowej.

Do polskich pism górnośląskich, do Naczelnej Rady Ludowej i do Komisji Międzysojuszniczej w Opolu napływają protesty z wszystkich gmin powiatu pszczyńskiego i rybnickiego przeciwko tej nowej kłamliwej kampanii niemiecko-angielskiej. Ani jedna gmina wiecu takiego nie urządziła, ani też rezolucji takiej nie uchwaliła. Protesty te będą przesłane także Radzie Ligi Narodów.

Projekt odcięcia od powiatu rybnickiego części jego zachodniej, bardzo bogatej w węgiel koksujący, a przyłączenia jej do Niemiec, wyszedł od innego magnata górnośląskiego, a mianowicie księcia raciborskiego Hohenlohego w Rudach w pow. rybnickim, który jest właścicielem tych terenów węglowych i odsprzedał część ich pewnemu konsorcjum angielskiemu do eksploatacji w zamian za postaranie się u rządu angielskiego o to, aby ta część powiatu rybnickiego wraz z siedzibą księcia Hohenlohego pozostała przy Niemczech.

#### Bytom.

Jak donosi Oberschl. Volksztg. z kół koalicyjnych stan oblężenia na Górnym Śląsku będzie w najbliższych dniach zniesiony. Ostatnie tygodnie Komisję Międzysojuszniczą rzekomo przekonały, iż uspokojenie G. Śląska tak daleko postąpiło, iż dalszy stan oblężenia zdaje się być zbędny.

— Generał de Marinis pozostał w Opolu i objął przewodnictwo Komisji międzysojuszniczej, który to urząd piastował od dnia 3 sierpnia generalny konsul francuski Henry Ponsi.

#### Opole.

Donoszą z kół dobrze poinformowanych, że państwa reprezentowane w Lidze Narodów wysłały w najbliższych dniach swoich przedstawicieli na Górny Śląsk, którzy mają za zadanie zorientować się na miejscu w sprawie kwestji wykreślenia granicy pomiędzy Polską i Niemcami na G. Śląsku. W Opolu spodziewają się w piątek przyszłego tygodnia przyjazdu kilku hiszpanów, jednego japończyka i jednego chińczyka.

#### Katowice.

— (Niemcy uniemożliwiają wywóz węgla górnośląskiego do Polski). Fabryki i kopalnie górnośląskie cierpią na brak zbytu z powodu zakazu wywozu towarów za granicę, a w szczególności do Polski. Wywóz węgla do Polski jest w pewnej mierze dozwolony, ale opłaty wywozowe tego węgla wynoszą 100 marek niemieckich za jedną tonę, podczas gdy wywóz do Niemiec jest bezpłatny. Poseł Rymer w imieniu ludności polskiej oddał tę sprawę do rozstrzygnięcia Komisji Międzysojuszniczej, żądając, aby do Polski można było wywozić towary bez opłaty dodatkowej. Dotychczas Komisja Międzysojusznicza nie udzieliła odpowiedzi w tej sprawie.

— (Posiłki wojskowe). Dla wzmocnienia wojsk na Górnym Śląsku przewiezione zostaną dwa bataljony angielskie i jedna brygada francuska na Górny Śląsk. Przewóz rozpocznie się 25-go sierpnia drogą: Bischofsheim — Frankfurt — Ranau Ost — Fliesen — Langenheim — Gerstungen — Zega — Arnsdorf — Lignica — Mochbern — Brockau — Carlsmarkt — Opole. Codziennie pojadą 4 pociągi. Ludność obszarów dotkniętych przewozami wzywa się dla uniknięcia zająć niemiłych, w interesie ogółu do tego, by transportów tych nie narażała na żadne trudności.

— Różne elementy podejrzane go pochodzenia usiłowały zniszczyć centralę prądu elektrycznego w Chorzowie pod Katowicami. Centrala ta dostarcza siły elektrycznej nieomal dla wszystkich kopalń i hut obwodu przemysłowego na Górnym Śląsku. Wobec tego zakład zostaje dzień i noc strzeżony przez obywateli Pola-

ków, celem uchronienia całego przemysłu od strasznych następstw. Jak słyszeć sprawcami zamachu są komuniści.

## Co słyszeć w świecie.

### P O L S K A.

#### Nowy zamach na Polskę.

Ponawiają się wciąż sensacyjne wiadomości o zawarciu przez Anglię tajnych układów, temi zobowiązaniami nawet objaśniają np. stanowisko obecne Lloyd George'a w sprawie górnośląskiej. Najnowszą wersję podają dwa pisma paryskie: „Matin” i „Libre Parole”.

W głównych zarysach rzecz przedstawia się, jak następuje:

Rosja sowiecka daje rozległe koncesje rolniczo-przemysłowe na Ukrainie prawobrzeżnej Angielskiej Komisji, mającej prawo utrzymywać własną armję na wskazanym terytorjum. Anglia zobowiązuje się wobec sowiektów nie działać na ich szkodę, do eksploatacji zaś swoich koncesji dopuszcza Niemcy, które biorą też główny ciężar zorganizowania wspomnianej armji.

W zamian za to Anglię pozwoli Niemcom oderwać od Polski korytarz gdański, czyli Pomorze i dwa okręgi Poznańskiego pod warunkiem, że Niemcy uznają niepodległość Polski i za dwa okręgi wielkopolskie ustąpią ostatecznie dwa okręgi górnośląskie pszczyński i rybnicki. Niemcy zażądają nadto mogą od Polski sprostowania granicy na rzecz Litwy (Wilno), od Francji zaś zrzeczenia się wszelkich odszkodowań i usunięcia wojsk z niemieckich terytorjów okupowanych z wyjątkiem Alzacji i Lotaryngji, które przy Francji pozostaną.

Anglia zobowiązuje się na wypadek wojny polsko-niemieckiej nie dopuścić, by Francja przysłała Polakom z pomocą orężną, jeśli tylko Niemcy nie wezmą Rosji sowieckiej do interwencji. W zamian za te usługi Niemcy zaprzestaną wszelkich działań na szkodę Anglii, jako to popierania Turków w Azji Mniejszej, Irlandczyków i Hindusów.

Ile jest prawdy w tych rewelacjach, których treść główną tylko podaliśmy, nie podejmujemy się rozstrzygać, zaznaczyć tylko należy, że w Paryżu znajdują, one miarę.

Uroczyste podpisanie układu polsko-gdańskiego w Warszawie.

WARSZAWA. W połowie września przybędzie z oficjalną decyzją do rządu polskiego przedstawicielstwo Wolnego Miasta Gdańska z nadburmistrzem dr. Sahmem na czele. W czasie tych odwiedzin zostanie uroczysto podpisany układ między Rzeczpospolitą Polską a Gdańskiem Senator Jawełowski zwrócił się do prasy gdańskiej z prośbą, aby po podpisaniu układu zaniechała napaści i szcucia przeciwko Polsce.

Przejście polskiego ministerstwa spraw wojskowych na stopę pokojową.

WARSZAWA. Z dniem 22 bm. przechodzi Ministerstwo Spraw Wojskowych na stopę pokojową i będzie podzielone w następujący sposób: 5 oddziałów sztabu generalnego z gen. Sikorskim na czele, 10 departamentów i wydział kontroli i generalnej. Naczelnikiem ministerstwa pozostaje gen. Sosnowski, stanowisko szefa administracji obejmuje generał Michaelis.

#### Zaprzeczenie.

Mia. spraw zagranicznych komunikuje, wobec rzekomych pogłosek, iż rząd polski wszedł w porozumienie z rządem niemieckim w sprawie Górnego Śląska — iż żadne, podobne porozumienie nie miało miejsc.

### R O S J A.

Moskwa. Z Charkowa wyjechał trzeci transport wygnańców, jeńców

i zakładników wojennych, obejmujący 1300 osób. Zapowiedziane są dalsze transporty z Czernichowa, Kijowa, Krzemieńczuga i Poltawy.

Paryż. „Exchange Telegraph” donosi, że w Charkowie wykryto nowe sprzysiężenie przeciwko Leninowi i innym przywódcom sowieckim. Spiskowcom udało się pozyskać naczelnego kucharza w Kremle, który miał Leginowi podać truciznę w potrawach. Spisek w ostatniej chwili wykryto. Podczas rewizji u kuchmistrza znaleziono cztery uncje arsenu, który miał być domieszany do potraw.

Moskwa. (Rekord). Na czele ruchu przeciwbolszewickiego w Rosji stanął w. ks. Dymitr.

### N I E M C Y.

#### Moneta zdawkowa w Niemczech.

Berlin. Z powodu braku zdawkowej monety zwrócił się rząd Rzeszy niem. do parlamentu o upoważnienie do wybitia pieniędzy zdawkowych na sumę 160 milionów mk., to zn. za 100 milionów 50 cto fenigów, za 40 milj., 10 fenigów i za 20 milj. 5 cto fenigów.

### A N G L J A.

#### Rozwiązanie angielskiej Izby Gmin?

Paryż. „Echo de Paris” donosi: Coraz większego prawdopodobieństwa zaczyna nabierać pogłoska, że rząd angielski bez względu na wynik rokowań z Irlandją zwróci się do opinji kraju, rozwiązując obecny parlament i zarządzając nowe wybory.

### S Z W A J C A R J A.

#### Litwa uznana przez Szwajcarię.

Szef szwajcarskiego departamentu politycznego zawiadomił przedstawiciela rządu litewskiego w Szwajcarii, że szwajcarska Rada Związkowa uznała de jure republikę litewską.

#### Wyjaśnienia Japończyków.

Genewa. Delegaci Japonji do Rady Ligi Narodów wyrażają zdziwienie z oceny, z jaką spotkało się stanowisko Japonji w sprawie G. Śląska. Oświadczają oni mianowicie, że nieścistą jest wiadomość, jakoby baron Hayashi wyraźnie stanął po stronie jednej lub drugiej z dwóch stron, że przeciwnych. Swoboda delegata japońskiego w jego opinii w sprawie górnośląskiej pozostaje nadal całkowita. Ani baron Hayashi, ni wice hr. Ishit nie otrzymali żadnych specjalnych instrukcji od swego rządu, który wyraził jedynie pragnienie, aby spór został rozstrzygnięty w sposób sprawiedliwy.

#### Odmowa Quinonesa de Leon.

Francja. (Pat) Quinonesa de Leon nie przyjął funkcji sprawozdawcy problemu górnośląskiego na posiedzeniu Rady Ligi Narodów.

## Ostatnie wiadomości.

Rada Ministrów zatwierdza rokowania z kolejarzami poznańskimi.

Warszawa 25. Rada Ministrów zatwierdziła na dzisiejszym nadzwyczajnym posiedzeniu wszystkie przyrzeczenia udzielone w Poznaniu pracownikom kolejowym byłej dzielnicy pruskiej które doprowadziły do zupełnego zlikwidowania strajku. Następnie Rada Ministrów uchwaliła zasadniczo rozszerzenie tych warunków zmierzających do polepszenia bytu wszystkich pracowników kolejowych i państwowych w całym państwie z uwzględnieniem stosunków miejscowych.

Sprawa przyjęcia Misji sprawozdawczej dla Ligi Narodów w sprawie Górnego Śląska.

Quinones de Leon którego wicehrabia Ishi jako prezydent Ligi Na-

rodów poprosił o przyjęcie funkcji sprawozdawcy dla posiedzenia Rady Ligi Narodów wskutek nalegania rządu Hiszpańskiego odmówił przyjęcia. Wobec tego baron Ishi osobiście przyjął tę rolę na siebie składając równocześnie przewodnictwo w Radzie Ligi Narodów. W tej sprawie piszą gazety francuskie co następuje: Należy mieć wielkie uznanie dla decyzji barona Ishiego ponieważ w ten sposób umożliwi on szczęśliwe wybrnięcie ze sytuacji, która mogła się stać bardzo kłopotliwą. Journal pisze: Jesteśmy pewni, że p. wicehrabia Ishi, jako delegat narodu, któremu oddalenie pozwala na bezstronne w danie sądu w sprawach czysto europejskich, oraz że jako przedstawiciel państwa, którego rząd uznał za wskazanym oświadczyć, że zachował zupełną niezależność w sprawie Górnośląskiej, w czasie posiedzenia Rady Najwyższej wypowie zupełnie bezstronnie swoje zdanie. Francja, której żądania opierają się jedynie na zasadach najściślejszego stosowania prawa przypuszcza, że nie potrzebuje się obawiać wyroku Ishiego.

#### Nieustający trybunał międzynarodowy.

Paryż, 25. Havas. Pat. Siam i Urugway ratyfikowały protokół oraz statut dotyczący nieustającego trybunału międzynarodowego.